№ 202 Sobota dnia 13 Września 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 7. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego" pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

WARSZAWA 12 września (PAT.)

Front litewsko-białoruski.

Sforsowanie Berezyny, zajęcie Borysowa.

Po silnym przygotowaniu artylerji oddziały naszej piechoty sforsowały Berezynę i zajęły miasto Borysów, biorąc kilkuset jeńców i wielką ilość broni i materjału wojennego.

Atak na Borysów wspierała nasza kawalerja, która przeprawiwszy się przez Berezynę uderzyła na tyły bolszewickie w rejonie Chłopienice—Szabry—Krupki. Na południe od Dysny odparliśmy silny atak ze znacznemi dla nieprzyjaciela stratami i w kontrataku odrzuciliśmy go poza linję rzeki Auty.

Jugosławja i Rumunja nie podpisały traktatu z Austrją.

PARYŻ, 11-go września (PAT). Traktatu z Austrją nie podpisała Rumunja i Jugosławja. Dano im do soboty termin ze strony konferencji pokojowej. Przyczyną tego jest ochrona mniejszości. Rumunja obawia się pod tym pretekstem ingerencji na wewnętrzne sprawy ze strony Austrji i Węgier.

Czesi boją się o Słowaczyznę.

Praga, 10 września. Cała prasa czeska jest w trwodze z powodu wyjazdu ks. Hlinki, słowackiego działacza, przez Rumunję do Paryża. Pisma ogłaszają ostry protest przeciw tej podróży. Również protestują słowaccy członkowie zgromadzenia narodowego w Pradze (Czechofile), twierdzą oni, że ks. Hlinka nie miał prawa wyjeżdżać bez upoważnienia ministerstwa czecho-słowackiego i że wogóle nikt go do tej podróży nie upoważniał.

(Alarmy czeskie są zupełnie zrozumiałe, ponieważ Czesi, którzy represjami i gwałtami trzymają Słowaczyznę, są w obawie, że koalicja przychyli się do prośby delegacji słowackiej i zezwoli Słowacji na połączenie się z Polską, tak, jako to zamierza prosić wspomniana delegacja).

Mobilizacja na Syberji.

Omsk (PAT.)—Radjotel. st. pozn. — Na całej Syberji wydano dekrety mobilizacyjne. Mobilizacja tyczy się wszystkich mężczyzn od 18 do 43 roku. Daje się również zauważyć wielki napływ ochotników, którzy chcą walczyć przeciwko bolszewikom. Jeneralny gubernator powierzył tworzenie nowych pułków ochotniczych jen Galicynowi, b. adjutantowi jen. Korniłowa. Kilka pułków ochotniczych wyruszyło już na front. Ochotnicze pułki muzułmańskie walczą już pod zielonym sztandarem proroka przeciw bolszewikom. Wojska admirała Kołczaka wszczęły wielką ofensywę w okolicy Kurhana. Wojska białe odniosły cały szereg zwycięstw i wzięły do niewoli wielką liczbę bolszewików, oraz zdobyły olbrzymi materjał wojenny.

Wywiad u Paderewskiego

Paryż (PAT.) „Petit Parisien" ogłasza długą rozmowę z Paderewskim. Prezes ministrów wskazuje w niej na niezmiernie ciężkie próby, które Polska przechodzi i zaznacza, że niebezpieczeństwo niemieckie nadal jest dla jego kraju równie wielkie, jak poprzednio. Lecz naród polski zachowuje zaufanie i wiarę w ducha sprawiedliwości rady najwyższej. Mówiąc o sprawie cieszyńskiej, wskazuje Paderewski fakt pozornie dziwny, że Strasburg, będąc miastem tylko w nieznacznej części francuskiem, zachował najgorętszy patrjotyzm francuski. Tak samo Śląsk. Wszystkie tradycje polskie pozostały tam nienaruszone, ludność broni zazdrośnie naszego ideału. Dla tych przyczyn upieramy się przy jego posiadaniu. Czesi żądają Śląska Cieszyńskiego, ponieważ rzekomo potrzebują węgla, ale jest rzeczą dowiedzioną, że Czecho-Słowacja rozporządzą 86% produkcji węglowej byłej monarchji austrjacko-węgierskiej.

Żydzi amerykańscy do Polski.

„Kur. Cod." donosi:

Nowy York. Rząd Stanów Zjednoczonych zezwolił Polakom tutejszym na powrót do Polski, skutkiem czego znaczna liczba Polonji czyni przygotowania do odjazdu natychmiastowego, wielu zaś innych przygotowuje się na termin późniejszy. Jednocześnie olbrzymie masy Żydów wybierają się również do Polski. Czekają oni już w Nowym Yorku na wyjazd.

Charakterystycznym wielce jest fakt, że Żydzi ci jeszcze przed kilku tygodniami bili w wielki dzwon alarmowy, krzycząc, że w Polsce Żydów mordują, że są ciągle pogromy i t. d. W mieście Providence byli u gubernatora z prośbą o pozwolenie na pochód protestujący przeciw pogromom. Dzisiaj ci sami Żydzi pospiesznie wybierają się w drogę do Polski. Dowodzi to niezbicie faktu, że Żydzi sami nie wierzą w fabrykowane przez siebie plotki i sądzą, że świat cały jest tak naiwny, iż uwierzy w rzeczy, których istnienia swojem postępowaniem zaprzeczają.

Austrja podpisała traktat

Z Paryża donoszą: Wczoraj odbyła się w St. Germain uroczystość podpisania traktatu pokojowego, podyktowanego Austrji. Posiedzenie zagaił prezydent konferencji p. Clemenceau, który rozpoczął przemówienie swoje słowami: Posiedzenie jest otwarte, pertraktacje, mające na celu doprowadzenie do zgody pomiędzy mocarstwami sprzymierzonemi i zaprzyjaźnionemi a Austrją zostały ukończone. Układ przedłożony do podpisania jest identyczny z tekstem, wręczonym delegacji austrjackiej. W imieniu mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, wzywam kanclerza Rennera, ażeby zechciał traktat podpisać. Po przemówieniu p. Clemenceau kanclerz Renner podpisał zarówno traktat jak i deklarację, dotyczącą dalszej blokady Węgier. Po Rennerze złożyli podpisy wszyscy inni upełnomocnieni delegaci.

Plany finans. bolszewików

LONDYN (PAT). Rad. st. pozn. „Daily Telegraph" donosi ze Sztokholmu, że wedle wiadomości, podanej przez bolszewickie biuro informacyjne miał się w tych dniach odbyć kongres naczelników oddziałów finansowych, którzy postanowili wydać nowe banknoty. W ciągu kilku miesięcy banknoty starego typu mają być wycofane z obiegu.

Zdaje się, że bolszewicy mają zamiar unieważnić olbrzymią ilość banknotów, wydanych za rządów Lenina i Trockiego.

Niemcy opróżnili Litwę na południe od Niemna.

Wiedeń. (PAT.) B. kor. donosi z Królewca. Opóźnienie Litwy na południe od rzeki Niemna nastąpiło planowo bez konfliktu.

MEMORJAŁ instytucji gospodarczych.

Osiemnaście najważniejszych instytucji gospodarczych kraju, reprezentujących rolnictwo, przemysł, handel, rękodzieła i finanse, złożyły — jak już donosiliśmy — Prezydentowi ministrów Paderewskiemu, Marszałkowi sejmu i Naczelnikowi państwa memorjał, wyrażający opinję zasadniczą o polityce rządu.

Nie mogąc z powodu braku miejsca podać w całości tego w trosce i niepokoju o dobro Rzeczypospolitej złożonego memorjału, przytaczamy go w streszczeniu:

„Dwa czynniki — czytamy na wstępie memorjału — sprawiły, że Polska odzyskała niepodległość: upadek mocarstw zaborczych i nieprzeparta, powszechna wola życia, którą naród nasz wykazał. Ten drugi czynnik jest stały i niezniszczalny, pierwszy natomiast jest tylko wynikiem zbiegu niezależnych od nas wypadkow zewnętrznych. Stąd wniosek, że dla utrwalenia niepodległości trzeba zapewnić państwu polskiemu moc odporną. Polega ona przedewszystkiem na silnem związaniu organizacji państwowej, następnie — na prawidłowem funkcjonowaniu władz.

Jeśli do rządu należy kierownictwo twórczością polityczną w obu tych zakresach, to troska o charakter oraz intensywność kierownictwa tego jest prawem i obowiązkiem ogółu obywateli. Rzeczpospolita jest bowiem całego narodu dobrem i własnością, a nieprzeparta, powszechna wola życia wyraża się w nieustannej powszechnej trosce o jego zdrowie i trwałość.

Ustanowienie władz, dokonane na podstawie pewnych teoretycznych zasad, ani nie zwalnia obywateli od obowiązku czuwania nad dobrem narodu i rozwojem państwa, ani nie pozbawia ich prawa bezpośredniego wypowiadania poglądów i życzeń".

W dalszym ciągu memorjał poddaje surowej krytyce całą dotychczasową politykę rządu i wskazuje, że brak mu zdecydowanego programu, natomiast wykazuje ciągłą chwiejność, pozwalając na naruszanie zasadniczych podstaw istnienia i przyszłości państwa.

„Niema między nami nikogo — czytamy w zakończeniu — ktoby przeciwny był daleko idącym reformom demokratycznym, tak na polu urządzeń politycznych, jak w zakresie życia gospodarczego, jednak reformy te przeprowadzać należy w tempie, któreby pozwalało gospodarstwu narodowemu przystosować się do nowegb układu oraz z bezwzględnem poszanowaniem zasady własności i inicjatywy przedsiębiorczej prywatnej. Jest obowiązkiem rządu miarkować to tempo, nadając umiar potrzebny reformatorskiej akcji Sejmu i zapobiegać zbyt daleko idącym jego zakusom przez stanowcze veto, ilekroć zagrożone jest to, co dźwignęło cywilizację nowożytną i bogactwo społeczne: własność oraz inicjatywa prywatna.

Nie chcemy przemilczeć, iż niejednolitość i bezprogramowość rządu tłumaczy się w znacznej mierze faktycznym brakiem kierownictwa w gabinecie ministrów, którego prezydent miał tak wielkie zadania poza krajem i ku dobru Ojczyzny włożył w tę misję całą duszę, jednak rozwój wewnętrznych spraw krajowych nie może być nadal zaniedbany.

Stoimy blisko życia, znamy jego słabe strony, jego wadliwości, ale znamy też jego wymagania i potrzeby. Dlatego z całą stanowczością ostrzegamy przed katastrofą gospodarczą, która pociągnie za sobą kryzys społeczny i polityczny, a może łacno podkopać byt odrodzonej Ojczyzny; wzywamy rząd do wyjścia z dotychczasowego kwietyzmu, do wypowiedzenia programu i ścisłego przestrzegania ustalonych zasad. Niechaj nasz głos ostrzegawczy nie przebrzmi bez echa i niechaj rząd nie każe nam wątpić o przyszłości Polski".

Dla Górnoślązaków.

Dowództwo Wojskowej Straży kolejowej Dyrekcji Radomskie, wydało do podwładnych odezwę w sprawie wypadków na Górnym Śląsku, z wezwaniem do składek na rzecz ofiar gwałtów pruskich.

Żałujemy, że szczupłe ramy naszego dziennika nie pozwalają nam na podanie w całości tej odezwy i ograniczamy się do przytoczenia następującego ustępu, świadczącego chlubnie o nastroju panującym w W. S. K.

„Rząd Rzeczypospolisej Polskiej, związany traktatami pokoju wersalskiego, nie jest w możności posłania pomocy zbrojnej, aczkolwiek niema dziś w armji polskiej jednego żołnierza, któryby z najwyższą radością nie poświęcił życia dla niesienia pomocy braciom Śląskim, dla zmierzenia się z odwiecznym wrogiem—krzyżakiem.

I Wy żołnierze wojskowej Straży Kolejowej zaszczytnie uznani rozkazem Władzy Naczelnej, jako cząstka siły zbrojnej Państwa Polskiego, musicie słuchać rozkazu i aczkolwiek wiadomem mi jest z licznie napływających zgłoszeń, że pragnęlibyście pospieszyć na pomoc braciom naszym i w obronie Ojczyzny oddalibyście chętnie życie—jednak jako karny żołnierz pozostać musicie na stanowiskach wam wyznaczonych do chwili, — którą oby Bóg zesłał jaknajprędzej — kiedy otrzymacie zezwolenie i usłyszycie zew: „Do broni żołnierze, na śmiertelne zapasy z odwiecznym wrogiem Polski. na bój krwawy z tyranami wolności narodu polskiego".

Odezwa nie przebrzmiała bez echa:

Zarządzona pomiędzy żołnierzami i szarżami wojskowej Straży Kolejowej, stacjonowanymi na linji Dyrekcji Kolejowej Radomskiej, dobrowolna składka na rzecz ofiar Górnego Śląska wyniosła sumę mk. 16,292.50 fen., kor. 284.

Kredyt amerykański dla Polski.

Mr. Hoover wykładał w Paryżu swe poglądy podkomitetowi amerykańskiemu, badającemu wydatki wojenne. Hoover—jak podaje „New Jork Herald"—wbrew szerzonym pogłoskom, uważa za konieczną pomoc finansową Stanów Zjednoczonych dla Europy w formie kredytu na przeciąg 18 miesięcy do 2 lat w wysokości od 3 do 4 miljardów dolarów.

Kredyt ten nie powinien być bezpośrednio udzielany przez rząd amerykański, lecz zabezpieczany przez system gwarancji. Np.—mówił Hoover—jeżeli kupiec polski chce kupić towarów za 100,000 dolarów, rząd polski zagwarantuje zapłacenie należności firmie amerykańskiej, od której nabyto towary. Z kolei rząd Stanów Zjednoczonych zagwarantuje żyro Polski i w ten sposób ów dokument będzie miał wartość bankową.

Stany Zjednoczone, zdaniem p. Hoovera, winny mieć pewien nadzór nad temi tranzakcjami. Np. kredyt Polski, jako nowego państwa, nie będzie taki ustalony, jak Belgji. Dlatego może istnieć tendencja niekorzystna dla Polski. To byłoby nie tylko niesprawiedliwością, lecz również wielkim błędem, ponieważ Polska posiada wszelkie czynniki dla stania się bogatym i pomyślnie rozwijającym się krajem.

Sprawozdanie poselskie.

Dnia 7-go września odbyło się w Zakrzewie sprawozdanie poselskie posła Sołtyka o traktacie pokojowym i reformie rolnej. Po wysłuchaniu sprawozdania obecni przyjęli jednogłośnie następującą rezolucję:

Zebrani na wiecu sprawozdawczym posła Sołtyka wyrażają hołd Narodowemu Komitetowi w Paryżu za obronę interesów Polski na kongresie pokojowym.

Zebrani wyrażają hołd naszej bohaterskiej armji stojącej na straży życia i mienia Polaków i broniącej całości i honoru Rzeczypospolitej. Zebrani zakładają gorący protest przeciwko gwałtom dokonywanym na naszych braciach ze Śląska przez prusactwo i wzywający rząd, aby dołożył wszelkich wysiłków celem ukrócenia gwałtów dokonywanych przez zdziczałe prusactwo.

Dnia 8 września odbyło się w Sandomierzu zebranie, zorganizowane przez Narodowe Zjednoczenie Ludowe, na którem przemawiali posłowie tegoż stronnictwa Antoni Piotrowski i Stefan Sołtyk.

Na zebraniu zapadły rezolucję identyczne z rezolucjami w Zakrzewie.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Filipa, Eugenji. *Jutro:* Podwyż. ś. Krzyża.

Wschód słońca o godzinie 5.29. Zachód o godzinie 6.26.

Radom, 12 września.

Z miasta i okolicy.

= **Kwesta „Ratujcie dzieci".** W dniu wczorajszym w kinematografach radomskich panie, uproszone przez Komitet kwesty „Ratujcie dzieci", sprzedawały na ten cel programy, zaś w restauracjach hotelów Europejskiego i Rzymskiego—kwiaty. Jak się dowiadujemy, wynik kwesty był pokaźny, co stanowi dowód, że zbliżająca się ku końcowi zbiórka na „Ratujcie dzieci", cieszy się ogólnem poparciem.

Wobec licznych zapytań, jeszcze raz zaznaczamy, że plakaty do dekoracji wystaw sklepowych można nabywać w Nar. Klubie Robotniczym ul. Lubelska 36.

= **„Miraż" na „Ratujcie Dzieci".** Komitet kwesty „Ratujcie dzieci" dążąc do osiągnięcia jaknajwydatniejszych wyników w tygodniu na „Ratujcie dzieci" zwrócił się również do Dyrekcji „Mirażu" o przyczynienie się do kwesty. Odpowiadając z całą gotowością na apel Komitetu, Dyrekcja „Mirażu" urządza jutro, w sobotę przedstawienie ze specjalnie starannie dobranym programem i przeznacza część dochodu na „Ratujcie dzieci". Niewątpliwie pełno będzie w sobotę w sympatycznym teatrzyku.

= **Pobór.** Dnia 25 b. m. rozpocznie się jednocześnie pobór w b. kongresówce, Galicji i powiatach: białostockim, bielskim i sokołowskim. Wszędzie powołani zostaną tylko poborowi z lat 1900 i 1901. Po superrewizji wszyscy otrzymają urlopy nieograniczone i brani będą do służby wojskowej w miarę potrzeby.

= **Związek Straży Ogniowej.** Główny Zarząd Związku Florjańskiego w Warszawie, powołany na posiedzenie Rady Nadzorczej Związku Galicyjskiego do Lwowa — delegował inżyniera Arczyńskiego z Warszawy i telegraficznie wezwał do Lwowa Prezesa Oddziału ziemi Radomskiej Zdzisława Przyjałkowskiego, oraz Prezesa Chomicza, aby w dniu 6 września wzięli udział w posiedzeniu Rady Naczelnej Związku Galicyjskiego w sprawach pożarniczych. Na posiedzeniu tem zadecydowano utworzyć Wszechpolski trójdzielnicowy Związek straży ogniowych.

W tym celu został ustanowiony Komitet trójdzielnicowy dla opracowania odnośnego projektu.

= **Z Rad. Tow. Lekarskiego.** W piątek 19 bm. o g. 8 i pół w sali Kasy Przemysłowców odbędzie się 122-e Zebranie ogólne Radomskiego Tow. Lekarskiego.

Na porządku dziennym:

1) Referat d-ra Białobłockiego: „Kilka słów o arszeniku i jego preparatach.

2) Wnioski i sprawy bieżące.

= **Akces do memorjału.** Do dn. 9-go b. m. następujące instytucje gospodarcze zadeklarowały jeszcze swój akces do memorjału w sprawie polityki gospodarczej złożonego Naczelnikowi Państwa, Prezydentowi Ministrów i Marszałkowi Sejmu, a który przytaczamy w streszczeniu na innym miejscu: 1) Izba Handlowa w Poznaniu, 2) Izba Handlowa i Przemysłowa we Lwowie (z zastrzeżeniem co do ustępu o polityce podatkowej), 3) Związek Przemysłu Włókienniczego Państwa Polskiego, 4) Polski Związek Przemysłowców Garbarzy, 5) Związek Elektrowni Polskich, 6) Związek Zawodowy Przemysłowców Gałęzi Tytuniowej. W sam dzień zaś złożenia memorjału Prezydentowi Ministrów — podpisał memorjał Dyrektor St. Karłowski w imieniu Związku Banków.

(Czy nie byłoby wskazane, aby instytucje w Radomiu, które nie posiadają centrali, czy reprezentacji w Warszawie, również zgłosiły swój akces? Otrzymaliśmy kompletny tekst memorjału i z chęcią damy go do dyspozycji interesowanym. Przyp. Red.)

= **Z targu.** Wczorajszy targ był bardzo słabo obesłany, brak było wszystkiego, zwłaszcza masła. Z otrzymanych licznie ustnie i piśmiennie skarg na stosunki targowe, notujemy następujące: Policja jest zbyt nieliczna na targu, a policjanci przeważnie zamiast postępować stanowczo i stosownie do przepisów z żądającymi cen wyższych niż obowiązujące, dyskutują, doradzają, co nie odnosi żadnego skutku. Zawodowe przekupki i żydzi wykupują produkty na drogach. Sklepy również płacą wysokie ceny, wiedząc, że publiczność zapłaci im jeszcze lepiej.

Pisaliśmy już raz o podejrzanych rekwizycjach, dokonywanych przez żołnierzy u dążących na targ włościan, obecnie komunikują nam fakty „rekwirowania" na targu przez żołnierzy u osób, które kupiły na własny użytek to lub owo; więc wskazana byłaby obecność żandarmerji na targu.

= **Listy do Niemiec.** Od dnia 5-go września r. b. poczta przyjmuje listy, druki i odkrytki zwyczajne i polecone adresowane do Rzeszy Niemieckiej. Listy powinny być w stanie otwartym, niezapieczętowane.

= **Koniec bezrobocia.** Po przeszło trzytygodniowej przerwie otrzymała Redakcja naszego pisma dzienniki lubelskie, które przez ten długi okres czasu nie wychodziły z powodu ogólnego bezrobocia pracowników drukarskich w Lublinie. W końcu, doszło do porozumienia w ub. wtorek zecerzy powrócili do pracy.

= **Germanofile w Radomiu.** Ogłoszenia są w naszem piśmie płatne, jednak poniższą firmę zareklamujemy gratis!

EICHENFASSHOLZGESCHÄFT
M. Spitbaum
Radom (Gouv.) Russ.-Polen.

Na takim bilecie pisze p. M(oszek) Spitbaum w polskim Radomiu, do polskiej instytucji i to obecnie, gdy ani śladu po niemcach już niema! Coś podobnego nie mogłoby się zdarzyć w żadnym innym kraju, z czem zgodzi się zapewne i p. sen. Morgenthau.

= **Na pomoc dla Górnoślązaków.** Mieszkańcy gminy Kuczki: Antoni Rybiński wójt gminy k. 20, Jan Bogucki, sekretarz k. 20, wieś Małęczyn k. 124, kol. Kłonówek I kor. 34, kol. Kłonówek II k. 36, wieś Kłonówek k. 34, kol. Janów k. 64, kol. Małęczyn Bankowy k. 107, wieś Kiedrzyn k. 38, kol. Kuczki k. 98, wieś Drożanki k. 36.40, kol. Rawica k. 9, wieś Budy Niemianowskie k. 27, kol. Sobolew k. 16, w. Wojsławice k. 22, w. Józefatka k. 22, kol. Wojsławice k. 50, w. Lipiny k. 40 h. 40, w. Kuczki k. 41, w. Klwatka k. 87, w. Kłonów k. 29.50, k. Budy k. 10, w. Tynica k. 15, w. Rawica k. 49.80, w. Gózd k. 26, kol. Małęczyn Nowy k. 22, kol. Kłonów k. 20, razem k. 1098 hal. 10.

Z Polski i ze świata.

= **Zaszczytne odznaczenie Wład. Mickiewicza.** Naczelnik państwa zamianował Władysława Mickiewicza syna Adama, profesorem honorowym historji literatury polskiej w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

= **Rocznica Marny.** W niedzielę odbyła się w Meaux wielka uroczystość w rocznicę pierwszego zwycięstwa francuskiego nad Marną. Przed katedrą odbyła się Msza żałobna za poległych. Mocarstwa sprzymierzone reprezentowali wysłani przedstawiciele, zaś imieniem rządu rzeczypospolitej obecny był p. Noulens, który wygłosił okolicznościowe przemówienie.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego"

Na pomoc dla Górnoślązaków: pracownicy biurowi Elektrowni Radomskiej Bilek Fr. k. 100, Staczyński E. k. 50, Lisicki Wł. k. 35, Paschalski K. k. 30, Krąkowski A. k. 35, Krąkowski M. k. 30, Prybowa W. k. 30, Witecka J. k. 10, Chróścicka F. k. 10, Jankowski k. 10, Mączyńska M. k. 15, Auksztakalnis I. k. 10, Pierzchała K. k. 10, razem k. 375. Personel techniczny Elektrowni Radomskiej: Szymański A. k. 32, Iwański K. k. 32, Staniszewski J. k. 20, Gruszczyński St. k. 20, Idziakowski L. k. 24, Iwański Wł. k. 24, Jagiełło M. k. 24, Górka W. k. 24, Wdowczyk M. k. 19, Grzyb St. k. 24, Marszałek A. k. 19, Swircz A. k. 15, Skibiński St. k. 18, Jagiełło Wł. k. 19, Kołsut A. k. 24, Górka J. k. 19, Nowak Ign. k. 19, Wojtunik St. k. 19, Sawicki M. k. 18, Kobyłka J. k. 19, Nowak Fr. k. 18, Wójcik J. k. 19, Kucharczyk P. k. 17, Olszówka A. k. 12, Kwiatkowski T. k. 18, Papuć K. k. 17, Serafin Fr. k. 30, Duda Feliks k. 19, Postek L. k. 30, Zajączkowski J. k. 22, Kowalczyk K. k. 22, Krzysztofik J. k. 30, Górnicki L. k. 24, Nowakowski St. k. 24, Kuleta Adam k. 22, Minajew St. k. 18, Okrój Ant. k. 32, Swionder J. k. 18, Idzikowski K. k. 18, razem k. 842. Robotnicy dniówkowi: Rapacki A. k. 28, Chomiak k. 25, Pajonk K. k. 15, Jakubowski K. k. 15, Kwiatkowski J. k. 15, Chłopicki W. k. 15, Góraj A. k. 15, Kucharczyk J. k. 15, razem k. 143. Ogólna suma wynosi k. 1360.

W dniu imienin swego prefekta, ks. Bronisława Ekierta, uczniowie kl. VII gimnazjum filologicznego składają w ofierze k. 80.

Na pomoc dla Górnoślązaków. Bezimiennie kor. 10. Pracownicy Aprowizacji m. Radomia kor. 450.

Redaktor Henryk Niedźwiedzki — Druk „J. K. Trzebiński"—Radom. — Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski"